TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE W KRAKOWIE
(UL. KOLEJOWA 4. TELEFON NR. 677)

SPRAWOZDANIE
Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
ZA CZAS OD 13 LUTEGO 1909 ROKU DO DNIA 7 LUTEGO 1910.

Rok 1909 był dla Towarzystwa Tatrzańskiego rokiem skupienia i planów na przyszłość. Rok poprzedni 1908 zapisał się w dziejach Towarzystwa otwarciem nowego schroniska nad Morskiem Okiem, a już w rok potem okazało się wyraźnie, że jest ono jeszcze za małem, że nie wystarcza na codziennie niemal rosnący ruch turystyczny i że jak najprędzej myśleć należy o nowej dobudowie do niego, z większą ilością pokojów gościnnych i jedną przynajmniej większą wspólną salą noclegową. Wydział tej sprawie poświęcił też wiele starań, wniósł do Ministerstwa Robót Publicznych podanie o subwencyę 80.000 koron na dobudowę do tegoż schroniska i wystawienie innych pomniejszych, prosząc zarazem o udzielenie rocznej stałej subwencyi dla Towarzystwa w kwocie 5.000 koron. Ministerstwo Robót Publicznych zażądało później szczegółowego planu i kosztorysu budowy i planu sfinansowania i gdy dawne, w innych warunkach obmyślane plany okazały się nie do zużycia, Wydział poruczył członkowi swej Komisyi technicznej, p. inż. Józefowi Skałce, wypracowanie szkiców i kosztorysu budowy za remuneracyą 300 koron i mamy nadzieję, że plany te wraz z planem sfinansowania, zresztą dość prostym, gdyż opierającym się wyłącznie tylko na owej przyszłej subwencyi rządowej, będziemy mogli w najkrótszym czasie przedłożyć Ministerstwu Robót Publicznych.

W obecnym budynku okazała się także potrzeba pewnych adaptacyi, t. j. przebudowy kominów i kuchni oraz innych jeszcze pomniejszych robót, głównie wodociągowych, które to adaptacye — wraz z postawieniem pieca piekarskiego w starem schronisku — już po części dokonane zostały, po części w r. 1910 ukończone zostaną.

Wydział uznał również za potrzebne wybudowanie małego schroniska na Tomanowej, któreby w lecie służyło głównie jako punkt oparcia dla badań naukowych geologicznych, jakie z ramienia Wydziału Krajowego mają się odbywać w Tatrach przez kilka lat następnych, w zimie zaś służyłoby narciarzom, urządzającym częste wycieczki w te strony. Wybudowaniem takiego ma-

łego schroniska kosztem kilku tysięcy koron, spełniłoby zatem Tow. Tatrzańskie jedno ze swych zadań popierania badań naukowych w Tatrach, a zarazem poparłoby ruch narciarski, rozwijający się w naszych górach tak silnie. Podanie też odnośne do Wydziału Krajowego o udzielenie subwencyi na budowę tego schroniska z funduszów krajowych, przeznaczanych corocznie przez Sejm na badania geologiczne, wniesione zostało już w ciągu czerwca 1909 roku, dotąd wszakże pozostało bez odpowiedzi. Miejsce odpowiednie na schronisko zostało już na Tomanowej obrane i mamy nadzieję, że w ciągu roku 1910 dokonane zostaną pierwsze roboty przygotowawcze do budowy, tak, iżby schronisko mogło być wykończone w r. 1911 lub 1912 najpóźniej.

Sprawa budowy własnego schroniska nad Czarnym Stawem Gąsienicowym nie mogła jeszcze wyjść poza stadyum rozważań finansowej natury, a gorącem pragnieniem Wydziału jest posunąć ją naprzód o ile możności najrychlej. W razie, gdyby z innej strony miał wyjść projekt zbudowania tamże własnego schroniska, Wydział Towarzystwa z pewnością poparcia finansowego nie odmówi temu projektowi.

Ostateczna rekolaudacya nowego schroniska nad Morskiem Okiem, która miała się odbyć w miesiącu grudniu 1909 r., musiała być odłożoną i odbędzie się prawdopodobnie w najkrótszym czasie, poczem fundusz budowy, wynoszący obecnie 179 kor. 10 h., zostanie zamknięty.

Na spłatę kosztów umeblowania tegoż schroniska, sprawionego w r. 1908, wydano już w r. 1908 kwotę 1028 kor., w roku zeszłym dalszych 2421 kor. 94 h., a ostatnią ratę 891 kor. 8 h. będziemy mogli spłacić w ciągu lutego roku bieżącego.

Dzierżawczynie tegoż schroniska panie Elżbieta i Regina Górskie utrzymywały je otwarte przez sezon zimowy 1908/9, co zarówno dla dzierżawczyń jak i dla ruchu turystycznego okazało się korzystnem i wobec tego Wydział uregulował sprawę zimowego cennika potraw i napojów, który odtąd — aż do końca obecnej dzierżawy — będzie w sezonie zimowym o 20% wyższym, aniżeli w sezonie letnim. Jest to usprawiedliwionem trudnymi warunkami dowozu żywności w porze zimowej i z natury rzeczy nieporównanie mniejszym ruchem turystów niż w lecie. Wydział starał się też wglądać najstaranniej w gospodarkę dzierżawczyń, przestrzegać wypełniania skrupulatnego warunków dzierżawy i badać wszelkie skargi i zażalenia, jakie niestety w poszczególnych wypadkach bądź od członków Towarzystwa, bądź od innych turystów wpływały. Mamy nadzieję, że w roku 1910 dzierżawczynie same dołożą wszelkich starań, aby podobne zażalenia i skargi nie miały miejsca.

Rachunki z poprzednim dzierżawcą tego schroniska p. Albinem Bauerem jeszcze niestety uregulowane nie zostały.

Jedna ze spraw, wielokrotnie podnoszonych na wiecach Towarzystwa, t. j. uporządkowanie parku przy dworcu Tatrzańskim w Zakopanem i założenie tamże alpinarium, będzie mogła być załatwioną ostatecznie w r. 1910. Przez rok ubiegły, tak jak i przez rok 1908, używała tego parku komisya klimatyczna, mająca według umowy płacić czynsz roczny 250 koron. Komisya klimatyczna używała istotnie parku, ale nie uważa za stosowne należnego czynszu uiszczać i Tow. Tatrzańskie ma do żądania czynsz i za r. 1908 i za r. 1909

czyli razem kwotę 500 kor. Tow. Tatrzańskie dotkliwie odczuwa w swych dochodach ubytek chociażby tylko chwilowy takiej kwoty, a już podwójnie przykrem jest, iż takie nieuwzględnianie interesów Towarzystwa wychodzi z Zakopanego do którego powstania i rozrostu Tow. Tatrzańskie tak bardzo się przyczyniło przez usilną pracę, zwłaszcza w czasach dawniejszych, gdy stosunkami tamtejszymi nikt, rzec można, nie interesował się oprócz Tow. Tatrzańskiego. Wogóle zaznaczyć tu musimy, że także i Rada gminna zakopiańska dziwnie obojętnie zachowuje się wobec Tow. Tatrzańskiego, nie udzieliwszy mu nigdy żadnej subwencyi lub poparcia, a niemniej charakterystyczną jest uderzająco niewielka ilość członków Tow. Tatrzańskiego — zaledwie 37 — w Zakopanem stale mieszkających.

Z początkiem zimy poniosło Towarzystwo znaczną szkodę przez zniszczenie zupełne jednej łodzi, a uszkodzenie drugiej przez lawinę, która spadła ze stoków Miedzianego na szopę z łodziami, nieopodal nowego schroniska nad Morskiem Okiem. Towarzystwo było zmuszone nabyć najbardziej pod ręką będącą łódź, należącą do inż. Byszewskiego, opatrzoną motorem parowym i przerobić ją na wiosła, gdyż używanie motoru nie było wskazanem wobec trudności utrzymywania stałego maszynisty. Z ceny kupna wynoszącej 1000 kor., Towarzystwo zapłaciło w roku bieżącym 250 kor., reszta ma być uiszczoną w r. 1910 i 1911 w równych ratach po 375 kor. Wobec tego niespodziewanego wydatku niepodobnem już było pomyśleć o sprawieniu trzeciej jeszcze łodzi w myśl żądania podniesionego przez jednego z członków na Walnem Zgromadzeniu w r. 1909.

W Dworcu Tatrzańskim zaprowadziliśmy w r. bieżącym telefon, którego potrzeba dawała się dawno odczuwać i który już w ciągu lata i w różnych przypadkach oddał istotne i dla ogółu turystów ważne usługi.

Po raz pierwszy od szeregu lat Towarzystwo mogło w tym roku udzielić subwencyi na cele naukowe, a mianowicie p. Mieczysławowi Limanowskiemu na badania geologiczne w kwocie 100 kor., i drowi Ludom. Sawickiemu na badanie jezior tatrzańskich w kwocie również 100 kor. Sprawozdania z badań dokonanych pomieszczone będą w »Pamiętniku« Towarzystwa, a dalszym w tym kierunku pracom naukowym nie odmówi Towarzystwo niezawodnie i w przyszłości poparcia. Meteorologiczne obserwacye prowadzone były jak dotąd, a opracowaniem ich zajmował się, jak dotychczas prof. Świerz.

Szczególną uwagę poświęcił Wydział wydaniu »Pamiętnika« za rok 1909. Zawarte są w nim prace pp. Czerwińskiego, Dzięczielewicza, Hoesicka, Króla, Limanowskiego, Lenczowskiego, Sosnowskiego, Sawickiego, Zaruskiego oraz nieodżałowanego śp. Karłowicza, a ilustracye zawdzięczamy prof. Wyczółkowskiemu, p. prof. Kostaneckiej, pp. Czerwińskiemu, Gąsiorowskiemu, Langowi, oraz Muzeum Alpejskiemu w Bernie. Koszta wydania tego XXX tomu, wydanego w 2200 egzemplarzach, wynosiły 2833 kor. 77 hal., oprócz jednego dawniejszego honorarium autorskiego w kwocie 36 koron. Suma 2.900 do 3.000 koron jest już najwyższą, jaką Towarzystwo przy swych obecnych stosunkach finansowych może na wydanie »Pamiętnika« poświęcić i nieprzekraczanie jej musi być nieodzownem staraniem w przyszłości.

Anonse pomieszczone w »Pamiętniku« przyniosły w tym roku czysty dochód w kwocie 199 kor. 5 hal.

Po raz pierwszy wydało też Towarzystwo w roku zeszłym jedną widokówkę z widokiem Nowego Schroniska nad M. Okiem w 5000 egzemplarzy oraz całą seryę widokówek, złożoną z 10 widoków tatrzańskich w 1000 egzemplarzy, kosztem stosunkowo nizkim, gdyż tylko 280 kor., a to skutkiem użycia starych, bez korzyści zresztą leżących klisz z dawnych ilustracyi, pomieszczonych w poprzednich tomach »Pamiętnika«. Widokówki te są do nabycia w schroniskach i obu biurach Towarzystwa i mamy zamiar, o ile rezultat finansowy okaże się korzystnym, wydawnictwo to w dalszym ciągu prowadzić.

Wydania drugiej połowy mapy Tatr Wydział nie spuszcza z oka i przystąpi do niego z chwilą, gdy kartograficzna reambulacya Tatr będzie ukończoną przez C. k. Wojskowy Zakład Geograficzny w Wiedniu.

Biblioteka Towarzystwa, której uporządkowanie ostateczne dobiega końca, pozyskała w ciągu r. 1909 cały szereg ważnych i cennych dzieł turystycznych, będących do użytku naszych członków w lokalu biura.

Z pokrewnemi Towarzystwami alpejskiemi i turystycznemi utrzymujemy, jak zawsze, trwałe i przyjazne stosunki i wymianę dorocznych publikacyi.

Jednej, ważnej dla turystyki sprawy nie udało się niestety Wydziałowi w tym roku przeprowadzić, t. j. ogłaszania codziennego w Krakowie stanu pogody w Zakopanem i przy M. Oku. Oceniając doniosłość takiego codziennego biuletynu meteorologicznego dla wszelkich wycieczek urządzanych z Krakowa jako głównego punktu wychodnego, Wydział robił starania w Ministerstwie Handlu o uzyskanie jednej bezpłatnej dziennej rozmowy telefonicznej między Zakopanem i M. Okiem, a biurem Towarzystwa w Krakowie, niestety jednak Ministerstwo Handlu odmówiło prośbie Towarzystwa, wobec czego dla zbyt wielkich kosztów dziennych Wydział przeprowadzenie tej myśli i urządzenie stałej służby meteorologicznej między M. Okiem i Zakopanem a Krakowem musiał odłożyć na później.

Urządzenie głównej stacyi meteorologicznej nad Morskiem Okiem będziemy się starali doprowadzić do skutku w roku bieżącym.

Turystyka tatrzańska inną jeszcze niespodziewaną a dotkliwą poniosła szkodę. Ministerstwo kolejowe zniosło od 1 stycznia 1910 r. bilety powrotne z Krakowa do Zakopanego, a gdy równocześnie z tym dniem weszło w życie podwyższenie taryf kolejowych na liniach kolei państwowych, koszta podróży do Tatr bardzo znacznie wzrosły i liczni prawdziwi turyści odczuli tę zmianę stosunków w bardzo przykry sposób. Tow. Tatrzańskie natychmiast zwróciło się z przedstawieniem w tej sprawie do Ministerstwa Kolejowego — za pośrednictwem osobistem swego prezesa J. Exc. Hr. Wodzickiego — oraz do Dyrekcyi Kolei Państwowych w Krakowie, tudzież do Wydziału Krajowego, jako zarządzającego koleją Chabówka-Zakopane i oczekuje załatwienia sprawy w tym kierunku, iż czynniki rozstrzygające ocenią ważność turystyki dla kraju i znajdą środki dla jej poparcia w sposób zarówno dla prawdziwych turystów jak i dla skarbu państwa korzystny.

Gdyby ostatecznie przecież Ministerstwo Kolejowe zdecydowało się w interesie ruchu turystycznego udzielić pewnych ulg w cenach jazdy jedynie dla prawdziwych

turystów, Towarzystwo nasze wprowadziłoby natychmiast osobne legitymacye z fotografiami, których możliwy pożytek wielokrotnie już podnoszono.

Ministerstwo Kolejowe nie okazało jednak w tym roku Towarzystwu Tatrzańskiemu wielkiej życzliwości. Od dwóch lat udzielaną nam subwencyę w kwocie 400 K. rocznie, cofnęło nam Ministerstwo Kolejowe w tym roku, motywując tem, iż popieranie turystyki przechodzi teraz w zakres Ministerstwa Robót Publicznych, które wszakże zasadniczo nie udziela rocznych stałych subwencyi żadnym towarzystwom miejscowym prócz jedynie krajowym związkom turystycznym. Inne subwencye pobierane przez Towarzystwo od Sejmu, Ministerstwa Oświaty, miasta Lwowa, oraz Izby Handlowej w Krakowie pozostały niezmienione i tym instytucyom, a w pierwszej linii Świetnej Radzie Miasta Krakowa, która podwyższyła w roku bieżącym subwencyę dla Tow. Tatrzańskiego na 500 kor., wyrażamy nasze głębokie i szczere podziękowanie. Starania o subwencyę w Kasie Oszczędności m. Krakowa, pozostały niestety bez skutku, pomimo iż Tow. Tatrzańskie działalnością swą przeszło trzydziestoletnią chyba złożyło dość dowodów pracy i użyteczności publicznej.

Po śp. nieodżałowanym Mieczysławie Karłowiczu, który tak tragiczną śmiercią zginął d. 8 lutego 1909 r. zasypany lawiną na stokach Małego Kościelca otrzymało Tow. Tatrzańskie darem od matki zmarłego WPani Ireny Karłowiczowej nader cenny zbiór fotografii i klisz, dwa aparaty fotograficzne, szafkę na papiery oraz różne przedmioty turystyczne, używane przez ś. p. Karłowicza na wycieczkach tatrzańskich. Wydział z głęboką i szczerą wdzięcznością dar ten, tak cenny dla nas wobec niewygasłej pamięci zmarłego, przyjął, a przedmioty służące do osobistego użytku ś. p. Karłowicza, pomieszczone będą w osobnej gablotce oszklonej w pokoju Sekcyi turystycznej w Dworcu Tatrzańskim, jako drogie pamiątki po najszlachetniejszym muzyku taterniku.

Niemało czasu poświęcił wydział obradom nad reformą statutu Towarzystwa, której potrzeba podnoszona była z kilku stron w latach ostatnich, a która w obec kruchości i ułomności podstaw finansowych bytu Towarzystwa, tylko z nadzwyczajną ostrożnością może być przeprowadzoną. Osobne sprawozdanie komisyi statutowej daje obraz prac w tym kierunku już dokonanych, tu tylko możemy zaznaczyć, że głównym punktem reformy ma być staranie o zwiększenie ilości członków i ułatwienie większego udziału wszystkim Oddziałom Towarzystwa i członkom pozakrakowskim w ogólnych pracach i zadaniach Towarzystwa.

Towarzystwo bardzo a bardzo wiele zawdzięcza instytucyi swych delegatów, których staraniem wpłynęło w roku 1909 do kasy Towarzystwa 4156 koron z wkładek członków zakrakowskich, więc też staraniem wszystkich wydziałów być musi instytucyę tę jak najtroskliwiej pielęgnować i coraz bardziej rozszerzać.

W roku 1909 pozyskaliśmy nowych delegatów w osobach: X. Gadowskiego w Tarnowie, D-ra Wąsowicza w Krynicy, Radcy sekcyj. D-ra Twardowskiego w Wiedniu, X. Nizińskiego w Buku, pp. Baranowskiego i Krysiaka w Berlinie, którym, jak też wogóle wszystkim naszym delegatom za życzliwe i gor-

liwe popieranie interesów Tow. Tatrzańskiego jak najgorętsze składamy tutaj podziękowanie.

W administracyi biurowej Towarzystwa wszystkie reformy wprowadzone w dwóch latach ostatnich okazały się i praktyczne i korzystne, ale przy zwiększającej się z dniem każdym ilości agend Towarzystwa, liczby referatów, podań, korespondencyi itd. wynika niezbędna potrzeba przyjęcia jeszcze drugiej pomocniczej siły biurowej i wydział też musiał w preliminarzu na rok 1910 podwyższyć kwotę na utrzymanie biura w Krakowie do 4000 kor. Rozsyłka regularna legitymacyi i »Pamiętnika«, ewidencya członków i delegatów, ściąganie zaległych wkładek, a wreszcie ułożenie inwentarza ruchomości Towarzystwa, rozrzuconych po schroniskach i obu biurach, to będzie zadanie tej drugiej siły biurowej, bez której Towarzystwo dalej już obywać się absolutnie nie może.

Dla uproszczenia manipulacyi kasowej i wygody członków zakrakowskich wszedł wydział z początkiem r. 1910 w obrót czekowy z Pocztową Kasą Oszczędności, co niewątpliwie także stosunek członków z biurem krakowskiem znacznie ułatwi.

Biuro Towarzystwa w Zakopanem prowadził w lecie — wobec niemożności użycia tamże naszego stałego urzędnika — prowizorycznie p. Augustynowicz pod kierunkiem członka wydziału prof. Kulczyńskiego, przez resztę zaś roku członek wydziału p. Zaruski, a z czytelni naszej w Dworcu korzystała niemała liczba członków Towarzystwa.

Stosunki finansowe Towarzystwa i w tym roku okazują stały zwrot ku lepszemu. Wkładki członków zwyczajnych doszły do wysokości 8170 koron, dzięki przedewszystkiem naszym delegatom i zwiększonej ilości nowych członków (173) oraz zaprowadzeniu księgi głównej t. zw. metryki członków, która bardzo ułatwia ewidencyę członków i ich adresów oraz wpływających wkładek. Nieuniknione są naturalnie drobne jeszcze usterki, które przy drugiej sile biurowej może zupełnie dadzą się usunąć, o ile zwłaszcza członkowie Towarzystwa zechcą sami zawiadamiać biuro o każdorazowej zmianie swego stałego miejsca zamieszkania.

Oddziały nasze rozwijają się normalnie i jest w toku utworzenie oddziału śląskiego z siedzibą w Cieszynie. W obradach członków śląskich nad tą sprawą brał udział członek wydziału dr. Nowicki.

Sekcya Turystyczna i Oddział Narciarzy krzątają się bardzo ruchliwie około stałego rozszerzania ruchu wycieczkowego i zimowego w Tatrach, który coraz większe przybiera rozmiary z pożytkiem dla zdrowia naszego społeczeństwa i lepszego poznawania gór naszych. Wydawnictwo »Taternika« prowadziła dalej Sekcya Turystyczna z wielkim dla ogółu turystów tatrzańskich pożytkiem.

Stan czynny *majątku* Towarzystwa nie uległ w roku 1909 żadnej ważniejszej zmianie, okazując tylko pewien przyrost we wszystkich funduszach.

Majątek Tow. Tatrz. składa się z gruntów w Zakopanem (na Krupówkach) i nad M. Okiem, z współwłasności gruntowej nad Stawem Gąsienicowym i w Roztoce, na Wołoszynie i w kotlinie Pięciu Stawów, z budynków w Zakopanem (Dworzec i Szkoła dla przemysłu drzewnego) i nad M. Okiem (nowe i stare schro-

nisko), ze schronisk i altan, których spis pomieszczony był w »Pamiętniku« za rok 1909, z inwentarzów schronisk i altan oraz biur w Krakowie i Zakopanem, z dwóch łodzi wraz z szopą nad Morskiem Okiem, z biblioteki w Zakopanem i w Krakowie, z zapasów dawnych wydawnictw (»Pamiętników«, map, rycin i widokówek), a wreszcie z funduszów, których wykaz podajemy poniżej.

Na majątku Towarzystwa ciąży pożyczka Kasy Oszczędności M. Krakowa w kwocie 30.000 kor., której trzy raty amortyzacyjne po 1012 kor. 50 hal. już w r. 1909 i z początkiem 1910 upłacone zostały. Pożyczka ta umorzoną będzie w 51 ratach półrocznych do roku 1934.

Z pożyczki drugiej, zaciągniętej przez Towarzystwo w kwocie 50.000 k. w Kasie Oszczędności M. Krakowa, a spłacanej przez osobną subwencyę Wysokiego Sejmu w ratach rocznych po 2500 kor. wprost do Kasy Oszczędności bez pośrednictwa naszego biura, upłacona już została kwota 8458 k. 11 h., cała zaś pożyczka spłaconą będzie w r. 1956.

Obligi wypuszczone przez Towarzystwo na budowę schroniska nad M. Okiem na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1903 r. w kwocie około 3.200 kor., a mające być umorzone częścią do dnia 1 stycznia 1916 r., częścią do 1 stycznia 1926 r., mieliśmy pierwotnie zamiar spłacać stopniowo w miarę zgłoszeń ich posiadaczy, wydział jednak uznał za korzystniejsze dla interesów Towarzystwa utworzyć osobny fundusz obligowy, który uskładany z kwot corocznie do budżetu Towarzystwa wstawianych i własnych procentów ma być, zgodnie z tekstem obligów, dopiero w r. 1916, względnie w r. 1926 w całości do spłacenia obligów użytym. W myśl tej uchwały wstawiliśmy do preliminarza budżetu na r. 1910 kwotę 500 koron.

Dochody Towarzystwa w funduszu bieżącym wyniosły r. 1909 ogółem 25.785 kor. 7 hal., rozchody zaś 22.533 kor. 20 hal., pozostałość przeto funduszu bieżącego na rok 1910 wynosi 3.251 kor. 87 hal.

Niech nam wolno będzie tutaj dla lepszego oświetlenia stanu obecnego porównać cyfry dochodów i wydatków z czterech lat ostatnich, przez co wyraźniej wystąpi wzrost Towarzystwa i jego żywsza działalność. I tak w r. 1906 wynosiły dochody Towarzystwa 13.903 kor. 56 hal., w r. 1907: 13.597 kor. 96 hal., w r. 1908: 20.045 kor. 94 hal., a w r. 1909: 25.785 kor. 7 hal., czyli że w ciągu lat czterech niemal w dwójnasób wzrosły dochody Towarzystwa, za czem naturalnie poszła i możność większych wydatków ze strony Towarzystwa, które od kwoty 13.384 kor. 80 hal. w r. 1906 podniosły się do 22.533 kor. 20 hal. w r. ostatnim 1909. Wolno nam zatem na te cyfry porównawcze wskazać, podnosząc zarazem, jak ścisłą a mimo to nie przesadną oszczędnością kierował się Wydział Towarzystwa w ostatnich czterech latach, której to oszczędności przestrzeganie jak najściślejsze musi być również zadaniem i wydziałów następnych.

Fundusze Towarzystwa wykazują stan następujący:

A) Fundusz żelazny, który wzrósł o 300 kor. z wkładek trzech dożywotnich członków: pp. radcy dworu Władysława Struszkiewicza, hr. Bolesława Potockiego i p. Ludwika Żeleńskiego składa się:

a) z książeczki Kasy Oszczędności M. Krakowa, Nr 108683	na k.	2900
b) z książeczki udziałowej Spółki Handlowej w Zakopanem Nr 74	na »	200
c) z książeczki wkładkowej Banku Krajowego Nr 10.679	»	300
Razem . . .	k.	3400

B) Fundusz zapasowy, który wzrósł w r. 1909 o kwotę 346 k. z wpisowego nowych członków, tudzież o % z r. 1909 w kwocie 29 kor. 22 hal., wynosi obecnie, złożony na książeczkę wkładkową Banku Krajowego, Nr 8.617: 1.103 kor. 22 hal.

C) Fundusz wycieczkowy, który wzrósł w r. 1909 o procent w kwocie 9 kor. 64 hal., wynosi w książeczce Kasy Oszczędności M. Krakowa Nr 242.051, 84 kor. 20 hal.

D) Fundusz obligowy złożony na książeczkę wkładkową Banku Krajowego Nr 10.680 na 600 k.

Razem więc wynoszą fundusze stałe Tow. Tatrzańskiego 5.187 kor. 42 hal.

Fundusz budowy schroniska nad M. Okiem wynosi obecnie, po spłaceniu reszty należytości za urządzenie wodociągu przy schronisku w kwocie 622 k. 87 h., — kwotę 179 k. 10 h., ulokowaną na książeczkę wkładkową Banku Krajowego Nr 9.555.

Nadto znajdują się w rękach Tow. Tatrz. następujące *depozyty:*

A) Fundusz budowy kaplicy przy Morskiem Oku:

a) Książeczka Kasy Oszczędności m. Krakowa, Nr 140.766	na k.	819·69
b) Książeczka udziałowa Spółki Handlowej w Zakopanem Nr 98	na »	200·—
Razem . . .	k.	1.019·69

B) Fundusz bratniej pomocy przewodników tatrzańskich:

Książeczka wkładkowa krakowskiej Powiatowej Kasy oszczędności, Nr 40.652, na k. 59·38.

Kaucye będące w rękach Tow. Tatrz. są następujące:

A) Gwarancya kontraktowa p. T. Praussa (przedsiębiorcy budowy schroniska przy Morskiem Oku) w książeczce wkładkowej Banku Krajowego Nr 9.517, na 500 k.

B) Kaucya dzierżawna pp. Reginy i Elżbiety Górskich (dzierżawczyń schroniska nad M. Okiem) w książeczce wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr 260.546, na 5.000 k.

C) Kaucya dzierżawna Barcikowej (dzierżawczyni schronisk w Roztoce i dolinie Pięciu Stawów) w książeczce wkładkowej Banku Krajowego Nr 10.598 na 200 koron.

Wszystkie powyżej wymienione fundusze, depozyty i kaucye są w przechowaniu Filii Krakowskiej Banku Krajowego, w której mamy od początku roku 1908 stały rachunek bieżący i za pośrednictwem której przeprowadzamy prawie wszystkie nasze wypłaty.

Członków liczyło Tow. Tatrz. z końcem r. 1909:

a) honorowych	19
b) założycieli	16
c) dożywotnich	16
Do przeniesienia . .	51

	Z przeniesienia . .	51
d) czynnych	. . . .	1561
e) w Oddziale Babiogórskim	. . . .	58
f) « Czarnohorskim	. . . . . .	228
g) « Beskid	. . . .	130
h) « Pienińskim	. . . .	66
	Razem . .	2094
Z tych należało do Sekcyi Turystycznej	.	140
do Zakopiańskiego Oddziału Narciarskiego.		58

Zwiększona ilość członków wogóle, znaczna stosunkowo liczba członków nowych (173) i zwiększony tem samem ogólny dochód z wkładek rocznych świadczą zatem o stałym wzroście Towarzystwa i jego znaczenia.

Daleko nam wszakże jeszcze bardzo do tej ilości członków, którą Tow. Tatrz. powinnoby posiadać, aby mogło spełniać wszystkie zakreślone naszym statutem cele i zadania. Wydział Tow. wie o tem dobrze i przykładał zawsze jak najwięcej starań do rozszerzania Tow., do spopularyzowania jego zadań, i wzmocnienia jego podstaw i sił żywotnych, ale starania samego Wydziału i wszystkich organów Tow. do zupełnego osiągnięcia zamierzonego celu t. j. zbadania i uprzystępnienia gór polskich, wystarczyć nie mogą. Potrzeba jeszcze współdziałania wszystkich bez wyjątku członków Towarzystwa, potrzeba pomocy tego społeczeństwa polskiego, które polskie góry kocha i zwiedza, potrzeba uznania i poparcia ze strony wszystkich w grę tutaj wchodzących czynników. Oby następne lata przyszłym Wydziałom Towarzystwa były pod tym względem jeszcze szczęśliwsze niż rok 1909.

Wydział.

SPRAWOZDANIE

Komisyi do robót w górach i przewodnictwa.

W roku 1909 wykonano następujące roboty:

A) w schroniskach i przy nich:

1) odbudowano schronisko na grani między Kopą Kondracką i Suchym Wierchem Kondrackim; skopano przytem brzeg i usunięto kamienie, którymi obłożone dawne schronisko uległo przedwczesnemu zniszczeniu;

2) naprawiono schronisko przy Zielonym Stawie Gąsienicowym, zrujnowane przez psotników;

3) w schronisku na hali Gąsienicowej, które ruszone zostało przez wiatr, w zimie uszkodzone prawdopodobnie przez kłusowników, a na wiosnę okradzione, naprawiono szkody, uzupełniono inwentarz, dano nowy piec kuchenny i stół, odbudowano komin, uzupełniono wymszenie ścian; przed schroniskiem umieszczono latarnię, a na schronisku dwa szyldy. Po sezonie letnim uzupełniono w tem schronisku urządzenia, zabezpieczyć je mające przed włamaniem, a na zimę zaopatrzono w potrzebny inwentarz i drzewo na opał;

4) schronisko w dolinie Pięciu Stawów zaopatrzono na zimę w materyał opałowy;

5) w schronisku w Roztoce wybudowano nowy piec kuchenny w miejscu starego zniszczonego;

6) w starem schronisku przy Morskiem Oku zbudowano piec piekarski;

7) w nowem schronisku przy Morskiem Oku usunięto dawny piec kuchenny i postawiono nowy, ubezpieczając odpowiednio podłogę i ściany, tudzież przerabiając komin; piwnicę zaopatrzono w dwoje drzwi dubeltowych; okna werendy zabezpieczono przed wygnieceniem przez wiatr; zakupiono i przygotowano drzewa na wozownię.

Prace wymienione pod 6) i 7) wykonane zostały pod kierunkiem członka naszej Komisyi Technicznej, p. J. Tarczałowicza, profesora szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem.

8) przy schronisku nad Morskiem Okiem pokryto papą szopę na łodzie, zakupioną od p. inż. Byszewskiego; naprawiono dach lodowni, zrobiono ściek wzdłuż ścian nowego schroniska, stok moreny wzdłuż jego północnej ściany odkopano częściowo i kamiennym murem zabezpieczono przed osuwaniem się;

9) zabezpieczono łodzie na Morskiem Oku przed szkodą, której ulegały uderzane wiatrem o pomost.

B) na drogach Tow. Tatrzańskiego i innych:

1) ubezpieczono ostatecznie drogę z Zawratu na Świnicę przez umieszczenie dwóch długich i dwóch krótkich klamer, oraz przez wykucie jednego stopnia w skale; wyznaczono też farbą całą drogę ze Zawratu przez szczyt Świnicy do przełęczy między nią a Pośrednią Turnią;

2) ubezpieczenie Zmarzłej przełęczy pod Kozim Wierchem, urządzone przez X. W. Gadowskiego, uzupełniono, dodając drugi łańcuch, długi na 20 m.;

3) ze ściany Kozich Czubów zdjęto drabinę, która umieszczona tam przez X. W. Gadowskiego na szlaku ostatecznie zarzuconym, wprowadzała w błąd turystów, nieznających drogi i mogła stać się powodem nieszczęścia;

4) w dolinie Kościeliskiej naprawiono ścieżki, prowadzące do grot Zimnej, Mylnej i Raptawickiej, w tej ostatniej naprawiono też drabinę;

5) drogę między Czarnym Stawem Gąsienicowym a Zmarzłem, zasypaną i po części zniszczoną głazami spadłymi z turni, uprzątnięto i naprawiono;

6) odnowiono znaki na drodze od Czarnego Stawu Gąsienicowego na Zawrat;

7) w dolinie Suchej Wody odbudowano dwie wzięte przez wodę ławy, trzecią naprawiono;

8) naprawiono poręcze przy górnych wodospadach Mickiewicza;

9) w miejscu, gdzie od gościńca do Morskiego Oka odchodzi droga na Głodówkę, umieszczono drogoskaz;

10) na drodze »pod Reglami« i w dolinie Kościeliskiej zrobiono 6 nowych ławeczek i naprawiono 8 dawnych;

11) przy Lodowem Źródle uprzątnięto z początkiem wiosny śnieg z długiej ławy na Kościeliskim potoku, dla uchronienia jej od załamania.

Naprawiono most przy dworcu Tow. Tatrzańskiego w Zakopanem.

Tablicę Kantaka w dolinie Kościeliskiej, zdjętą w jesieni r. z., odnowiono i zawieszono w dawnem miejscu.

Zamierzona budowa schroniska na przełęczy Tomanowej, dla którego wyszukano miejsce, przygotowano plan i kosztorys, nie doszła jeszcze niestety do skutku dla braku funduszów. Ubolewać nad tem trzeba tem więcej, że w roku zeszłym budowa ta byłaby wypadła wyjątkowo tanio, drzewo bowiem na nią można było mieć w najbliższej okolicy, mianowicie tuż pod halą Tomanową.

Wspomniana w przeszłorocznem sprawozdaniu kwestya uregulowania przewodnictwa w Tatrach doczekała się pomyślnego załatwienia. Projekt nowego regulaminu dla przewodników, ułożony przez Sekcyę Turystyczną Tow. Tatrzańskiego, zmodyfikowany nieco na podstawie porozumienia tejże Sekcyi z Komisyą do robót w Tatrach i przedstawiony następnie Władzy politycznej, został przez tę władzę przyjęty z paru drobnemi zmianami. W myśl nowego regulaminu przewodnikom tatrzańskim legitymacye wydawać będzie Władza polityczna i tej też władzy podlegać oni będą w sprawach swojego zawodu. Nowy regulamin zastrzega Towarzystwu Tatrzańskiemu odpowiedni wpływ na kwalifikowanie przewodników.

Dr. W. Kulczyński,
przewodniczący Komisyi.

Sprawozdanie Komisyi statutowej.

Wydział Tow. Tatrzańskiego wybrał na posiedzeniu w d. 19 lutego 1909 r., na wniosek dr. Szajnochy Komisyę statutową, złożoną z pp. Białkowskiego, Czerwińskiego, Hopcasa, prof. Króla. prof. Kulczyńskiego i dr. Nowickiego oraz jako przewodniczącego dr. Koya i poruczył jej opracowanie zmiany statutu Towarzystwa, wezwawszy równocześnie wszystkie Oddziały Towarzystwa i Sekcyę Turystyczną do przedłożenia ewentualnych wniosków w tej mierze na piśmie.

Do połowy czerwca — mimo przynagłań — wpłynęło jedynie odnośne pismo z wnioskami od Zarządu Oddziału Czarnohorskiego, tak, iż wskutek uchwały Komisyi statutowej z dnia 24 czerwca 1909 r. Wydział widział się zmuszonym wezwać ponownie do złożenia opinii w tej sprawie inne Oddziały oraz Sekcyę Turystyczną, poczem ostatecznie Oddział Pieniński odpowiedział d. 31 października: »że nie widzi na razie potrzeby zmiany statutu«, Oddział Białogórski również dnia 30 października, że »z jego strony żadne propozycye zmian statutu nie wyjdą«, Sekcya Turystyczna zaś w ciągu grudnia nadesłała cały szczegółowo opracowany projekt nowego statutu.

Sprawa zmiany statutu była również omawianą obszernie na wiecu członków Tow. Tatrzańskiego w Zakopanem w dniu 12 sierpnia 1909 i wtedy wybrano tamże specyalną Komisyę, mającą zająć się wszechstronnem zbadaniem i przedstawieniem potrzeb Zakopanego i ułożeniem zmian pożądanych w statucie Tow. Tatrzańskiego. Komisya ta wypracowała pod przewodnictwem adwokata p. Suligowskiego z Warszawy obszerny memoryał, rozesłała go w drukowanych odbitkach p. t. »Zakopane i jego potrzeby« do różnych władz, instytucyi i korporacyi i przedłożyła go także i Wydziałowi Tow. Tatrzańskiego, który odstąpił tenże memoryał do rozważenia Komisyi statutowej.

Wreszcie wpłynęło także dnia 22 stycznia 1910 r. od Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy odnośne pismo z umotywowanymi wnioskami.

To były wszystkie materyały, jakie Komisya statutowa miała do dyspozycyi i które omówiła w generalnej dyskusyi na trzeciem posiedzeniu d. 20 gru-

dnia 1909 i na czwartem w d. 4 stycznia 1910 r., na którem to wybrano referentem głównym p. nadradcę Czerwińskiego i postanowiono wziąć pod uwagę także najnowsze statuty Niemiecko-austryackiego Towarzystwa Alpejskiego oraz Francuskiego Klubu Alpejskiego w Paryżu.

Już po ostatniem posiedzeniu Komisyi statutowej wypracował także dr. Szajnocha własny projekt nowego statutu i doręczył go tak referentowi jak i innym członkom Komisyi w odbitkach.

Komisya ma teraz zamiar na podstawie przyszłego referatu p. radcy Czerwińskiego wypracować w ciągu marca i kwietnia b. r. pożądane zmiany w statucie i cały ten projekt rozesłać następnie do wyrażenia o nim opinii tak swym wszystkim Oddziałom i Sekcyi Turystycznej, jak też i wszystkim delegatom Tow. Tatrzańskiego z prośbą o nadesłanie opinii najdalej do końca września b. r.

Po przeprowadzeniu nad temi opiniami dyskusyi przedłożyłaby Komisya projekt końcowy Wydziałowi Towarzystwa, który zwołałby ewentualnie do uchwalenia ostatecznie przyjętego projektu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Tow. Tatrzańskiego w ciągu listopada lub grudnia 1910 roku.

Koy,
Przewodniczący Komisyi

Zamknięcie rachunkowe Towarzystwa Tatrzańskiego za rok 1909.

DOCHÓD.

		Preliminowano Kor.	Preliminowano h.	Wpłynęło Kor.	Wpłynęło h.
I.	Reszta kasowa z r. 1908			3140	31
II.	Wpisowe członków	200	—	346	—
III.	a) Wkładki » przez deleg. 4156·—				
	b) » » wprost . 4014·—	5200	—	8170	—
IV.	a) $^1/_3$ wkł. Oddziału Czarnohorskiego	400	—	378	—
	b) $^1/_3$ wkł. Oddziału »Beskid«	200	—	—	—
	c) $^1/_3$ wkł. Oddz. Pienińskiego 1908 68·—	—	—	—	—
	1909 52·—	100	—	120	
	d) $^1/_3$ wkł. Oddziału Babiogórskiego	100	—	88	—
V.	Dochód ze schron. przy M. Oku	4100	—	4100	—
VI.	» z innych schronisk	380	—	380	—
VII.	» z łodzi na M. Oku	900	—	900	—
VIII.	Czynsz z Dworca Tatrzańskiego	2000	—	2000	—
	» z dobudowy szkoły	2000	—	2000	—
IX.	» z parku	500	—	—	—
X.	a) Subwencya W-go Sejmu	1000	—	1000	—
	b) » M. Krakowa	500	—	500	—
	c) » M. Lwowa	200	—	200	—
	d) » Izby handl. w Krak.	200	—	200	—
	e) » Minist. oświaty	500	—	500	—
	f) » » kolei	400	—	—	—
XI	Różne dochody:				
	a) z anonsów 965·—				
	b) za odznaki 200·—				
	c) za widokówki 43·67				
	d) ze sprzedaży publikacyi 129·48				
	e) drobne dochody 164·53	500	—	1502	68
XII.	Procenta od funduszu żelaznego i lokacyi gotówki w Banku	115	—	260	08
				25785	07

ROZCHÓD.

		Preliminowano Kor.	Preliminowano h.	Wydano Kor.	Wydano h.
I.	Roboty w Tatrach:				
	a) Utrzym. i odbud. schronisk 2010·78				
	b) Drogi i ścieżki, mostki itp. 628·84	2000	—	3052	59
	c) Straż górska 160·—				
	d) Inne wydatki 252·97				
II.	Utrzymanie biura w Zakopanem:				
	a) Płace funkcyonaryuszy 660·—				
	b) Prenumerata gazet 132·06	1200	—	975	58
	c) Opał, światło, druki, itd. 183·52				
III.	a) Subwencya szkole rzeźb. w Zakopan.	200	—	200	—
	b) » Sekcyi turystycznej	200	—	200	—
	c) » » na »Taternika«	100	—	100	—
	d) » Oddziałowi Narciarzy	200	—	200	—
	e) » » Czarnohorsk.	300	—	300	—
IV.	Wydawnictwo a) Pamiętnika 2869·77				
	» b) kart z widokami 280·—	2600	—	3149	77
V.	Cele naukowe	800	—	920	—
VI.	Do rozporz. Wydziału (łódź itd.)	600	—	807	44
VII.	Utrzymanie biura w Krakowie:				
	a) Czynsz za lokal etc. 776·—				
	b) Płace funkcyonaryuszy 1408·30				
	c) Porto od wydawnictw 26·20	3400	—	3322	56
	d) Wydatki delegatów, jazdy, opał, światło, itp. 1112·06				
VIII.	Wpisowe nowych członków do fund. zapas.	200	—	346	—
IX.	Wkładki członków doż. do fund. żel.	—	—	300	—
X.	Koszta prawne	400	—	—	—
XI.	Podatki	600	—	145	53
XII.	Asekuracya	1000	—	744	89
XIII.	Biblioteka	300	—	300	—
XIV.	Nieprzewidziane:				
	a) Koszta anonsów 765·95				
	b) Odznaki 288·40	600	—	1289	41
	c) Różne drobne 235·06				
XV.	Konserwacya budynków	600	—	1111	49
XVI.	Raty amort. pożyczki K. 30.000	2025	—	2025	—
XVII.	Na umorzenie obligów I rata	600	—	600	—
XVIII.	Oprocentowanie obligów	200	—	21	—
XIX.	2 raty na meble w Nowem Schronisku	2000	—	2421	94
	Pozostałość kasowa	310	31	3251	87
				25785	07

Teofil Janikowski, skarbnik. *Dr. Władysław Szajnocha,* I. Wiceprezes.

Komisya kontrolująca sprawdziła wszystkie pozycye rozchodu i przychodu stanu czynnego i biernego, przyczem zbadała stan kasy z dniem odbytej rewizyi. Równocześnie sprawdziła zamknięcie rachunkowe za rok 1909 z poszczególnymi rachunkami, stwierdzając zgodność odnośnych pozycyi. Równocześnie stwierdzono zgodność stanu depozytów w filii Banku Krajowego złożonych.

Kraków, 9 lutego 1910. Członkowie Komisyi kontrolującej: *Jan Armółowicz. Władysław Fischer.*

Preliminarz budżetu Tow. Tatrzańskiego na r. 1910.

DOCHODY.

		Kor.	h.
I.	Pozostałość kasowa z r. 1909	3251	87
II.	Wpisowe członków na r. 1910	250	—
III.	Wkładki członków za r. 1910		—
	a) bezpośrednio	3000	—
	b) przez delegatów	4000	—
IV.	Oddział Babiogórski	50	—
	» Beskid	100	—
	» Czarnohorski	400	—
	» Pieniński	50	—
V.	Dochód ze schroniska nad Morskiem Okiem	4100	—
VI.	» z innych schronisk	500	—
VII.	» z łodzi na Morskiem Oku	900	—
VIII.	Czynsz z Dworca Tatrzańskiego	2000	—
IX.	» z dobudowy szkoły rzeźbiarskiej	2000	—
X.	Subwencye: W. Sejmu	1000	—
	M. Krakowa	500	—
	M. Lwowa	200	—
	Izby handl. w Krakowie	200	—
	Ministerstwa Oświaty	500	—
XI.	Zaległy czynsz z parku w Zakopanem za r. 1908		—
	i 1909	500	—
XII.	Różne dochody	800	—
XIII.	% od funduszu żelaznego (3400)	130	—
	Razem	24431	87

ROZCHODY.

		Kor.	h.
I.	Roboty w Tatrach	3000	—
Ia.	Przygotowawcze roboty do budowy schronisk nowych	2000	—
II.	Subwencya dla Szkoły rzeźbiar. w Zakopanem	200	—
III.	Subwencya Sekcyi turystycznej	200	—
	» Sekcyi turystycznej na »Taternika«	100	—
	» Oddziałowi Czarnohorskiemu	300	—
	» Oddziałowi narciarskiemu	200	—
IV.	Wydawnictwa	2900	—
V.	Cele naukowe	800	—
VI.	Do rozporządzenia Wydziału (§. 16. Statutu)	600	—
VII.	Utrzymanie biura i czytelni w Zakopanem	1200	—
VIII.	Koszta biura i czytelni w Krakowie:		
	Czynsz za lokal, opał, światło itd. 1000		
	Płace 2 urzędników, kursora, służby 2200		
	Telefony, portorya 400		
	Wydatki biurowe, jazdy 400	4000	—
IX.	Wpisowe nowych członków do fund. zapasowego	250	—
X.	Koszta prawne	400	—
XI.	Podatki czynszowe i gruntowe	400	—
XII.	Podatek ekwiwalentowy	100	—
XIII.	Asekuracya	850	—
XIV.	Biblioteka	300	—
XV.	Nieprzewidziane	600	—
XVI.	Konserwacya budynków	1000	—
XVII.	Uporządkowanie parku w Zakopanem i założenie alpinaryum	500	—
XVIII.	Druga rata na kupno łodzi na M. Oku	375	—
XIX.	Dwie raty amortyzacyjne pożyczki 30.000 K	2025	—
XX.	Ogłaszanie biuletynów meteorologicznych z Zakopanego i M. Oka	300	—
XXI.	Umorzenie obligów (druga rata)	500	—
XXII.	Spłata procentów od obligów	200	—
XXIII.	Ostatnia rata meblowa dla nowego schroniska nad Morskiem Okiem	891	08
XXIV.	Pozostałość na rok 1911	240	79
	Razem	24431	87